

Rob Gryn, Lecimy

kiedyś myślałem że nic mi się w życiu już nigdy nie uda
nie uda /3x
bo w moim życiu nie działa się nic tylko nuda
i nuda /3x
i nic tylko nuda
i nuda, i woda
i woda i nuda
wzajemnie brałaś w tym udział
jena i druga

w sobie kazały się wczuwać
wiecznie grzebałem się w brudach
a jedyne co mi dobrze wychodziło w życiu
to je sobie zatruwać
wiec jak mało mi się coś udać
przypadek niepodejmowanych próbach
i nawet nie starałem się poszukiwać
myślałem że czeka mnie zguba
myślałem że czeka mnie zguba

bo jaka można mieć wizję na świat
patrząc na niego przez judasz
cuda się same nie dzieją
karmione samą nadzieją
a jest coś co je czyni: wiara
a nieświadomi się śmieją
śmieją się bo tak jest łatwiej
a to trudy kształtują charakter
za trudno im sterować statkiem
wiec biorą ratunkową tratwę
motywacji pod dostatkiem
tylko jej ślepcy nie widzą
powoli wolisz płynąć na dno
czy lecieć ponad horyzont

lecimy /8
po swoje
wyskok /8x
na szczyt
i wyżej /8x
niż niebo
i nie boimy /8x
się żyć !
/2x

pytanie o przepis na sukces
receptę na niego czy jego instrukcje
powiem pokrótce
prawo przyczyny ze skutkiem
jedyne właściwe i słusznie
jedyne prawdziwe bezsprzeczne
logiczne i absolucje
stałe, niezmiennie i wieczne
dzisiaj na sukces jest moda
i trochę to smutne zobacz
ludzie tak bardzo go pragną
szkoda że nie potrafią zdefiniować
nie chodzi tu wcale o forszę
czy okładkę w Forbsie
escorta masz czy eskortę
kredy czy kartę i portfel
tylko twój mentalny softwer
świadomość te most wanted
zyje się łatwo czy może w

...